



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 104

Włocławek, wtorek 7 maja 1946 roku.

Cena 2 złote

Święty obowiązek

Wiosna. Nowe fale osadników podążają na zachód, aby do reszty zaludnić Ziemię Odzyskaną. Zadajemy sobie pytanie, jaki zespół zasad i warunków im winien na tej pionierskiej drodze?

Przed rokiem, gdy pod uderzeniami zwycięskich wojsk radzieckich i polskich kruszyła się siła niemiecka i opuszczała te tereny — na uwolnione ziemie szła pierwsza fala ludzka. Nikt tej fali nie przewodził, nikt jej nie organizował. Jedynym czynnikiem, który decydował o jej krokach i zachowaniu się, były własne instynkty tej fali ludzkiej, bardzo często — jak to już dzisiaj dobrze wiadomo — instynkty stwardniałe, że wobec braku ostawiona chęć szabru, u innych chęć znalezienia jakiegoś dobrego mieszkania, co zwłaszcza u ludności warszawskiej, wyzutej z wszelkiego mienia i dachu nad głową, było naturalne i zrozumiałe. Należy tu obiektywnie stwierdzić, że wobec braku jakiegokolwiek naczelnej, kierowniczej myśli i woli planowego organizowania życia polskiego na tych ziemiach przed rokiem, właściwie nie ma się co dziwić formie, w jakiej odbywał się wtedy nasz marsz na zachód.

Jednak upłynął rok. Państwo polskie już trochę okrzepło. Życie polskie musi nabierać coraz to większej dyscypliny, planu i porządku. Dziś musimy i możemy już wiedzieć, po co jedziemy na zachód, musimy określić, jaka winna być postawa Polaków, którzy jadą na zachód reprezentować naród wobec świata.

Nie jest tajemnicą, że na tych ziemiach odbywa się dzisiaj olbrzymi dziejowy egzamin naszej sprawności państwowej. Tylko my sami, zdecydujemy o trwałym włączeniu tych ziem do organizmu Rzeczypospolitej.

Każdy hektar właściwie obsianego gruntu i każda fabryka uruchomiona na czas zaświadczy o naszej zdolności owocnego wykorzystania nowych terenów. Znajdujemy się tu pod ścisłą obserwacją czynników międzynarodowych, gotowych przy pierwszej okazji wyzyskać przeciw nam objawy naszego niedołęstwa, lenistwa lub złej organizacji. Zniszczenia i trudności, spowodowane przez wojnę na każdym kroku, wygrywa się już przeciwko nam. Tym większe musi być nasze staranie o przodującą jakość wysiłku ludzkiego w tych stronach.

Musimy na tych ziemiach wytworzyć nasz własny, polski styl postępowania. Od początku staliśmy na stanowisku, że pod żadnym pozorem nie wolno nam kopiować zbrodniczej brutalności Niemców. Życie wykazało, że ta metoda prowadzi do klęski, zraza robotników i horduje masową nienawiść. Winniśmy na nowo prze-

myśleć zasady takiej techniki postępowania, która nie będąc zaprzeczeniem koniecznej wyęźnionej czujności, świadczyłaby w całej pełni o nadrzędnej w stosunku do Niemców kulturze polskiego rządu.

Dziś nie wystarczy już ujarzmić i straszyć, należy imponować, zawsze i wszędzie dowodzić swojej przewagi moralnej. Chcemy być pociągający i atrakcyjni, nawet dla odwiecznych wrogów, a nienawiść ich przepoić podświadomym szacunkiem dla kultury, jaką reprezentujemy.

Doświadczenie historyczne powiedziało nam, że tylko naród zdolny pokazać innym swój samorodny i twórczy styl życia, może skutecznie oddziaływać na bliższych i dalszych sąsiadów, dzięki własnym wzorom. Najskuteczniejszą formą podboju był zawsze podbój duchowy, a nie krótkotrwała presja mechaniczna, budząca wolę odwetu u pokonanego. Lepsza organizacja ładu państwowego, lepsza organizacja pracy i techniki, wyższa moralność, pracowitość, oszczędność i podobne wartości — oto tajemnica przodowania trwałego narodom.

Musimy być najlepszymi fachowcami, ludźmi o wielkiej precyzji, woli udoskonalenia istniejących form pracy narzędzi, maszyn itd. Jeden dobry specjalista inżynier, czy agronom znaczy dla nas więcej od dziesięciu wiecowych krzykaczy, których się tam nie potrzebuje.

Zdajemy sobie sprawę, że jedyną możliwością obiektywnego zaimplementowania praw historycznych narodu polskiego do tych ziem będzie jakość i klasa naszego wysiłku twórczego, sprawdzalna w zestawieniu z dorobkiem krajów europejskich w obecnym wyścigu pracy po drugiej wojnie światowej. Nacjonalizm, będący dotąd synonimem furii niszczyielskiej musi teraz wyrazić się w owocach pracy i rywalizacji kultur, stanowiących oryginalny dorobek grupy etnicznej na odzyskanych terenach. Jeśli nie potrafilibyśmy czynnie dowieść faktu istnienia naszej nadrzędności w stosunku do tego, co już osiągnęli Niemcy — deklaracja nasza o prastarych ziemiach utraciłaby punkt oparcia w statystyce wytwórczej. Zdobycz polska musi się wyrazić jedynie w rozszerzeniu zasięgu wpływów kulturalnych, w dynamice i treści, w poziomie i rodzaju naszej pracy kulturalnej i cywilizacyjnej, a nie w pseudomocarstwowej gestykulacji, która zawsze jest bezpłodna, śmieszna i szkodliwa.

Członkowie narodu, mającego uzasadnione pretensje do wielkości, mają obowiązek tego dowieść nie tandetną literacką, wypocinami obliczoną na wierszówkę, nie lichotą towarową, wyprodukowaną byle jak, nie biuro-

kracją zarozumiałą, uważającą się za panów kraju itd., lecz tworzeniem na wszystkich polach rzeczy wielkich, tak trudnych do naśladowania jak bohaterstwo naszych żołnierzy w tej wojnie.

Nie po to jedziemy na zachód, aby naśladować klęskowe wzory Herrenvolku w nowym wydaniu słowiańskim. Nasz mit nie może też tam załatywać machorką, bimbrem i szabrem. Idea rabunkowej eksploatacji bogactw zastanych na odzyskanym obszarze nie należy do rządu upragnionych przez wolę narodu polskiego w jego niezdegenerowanej części. Nie chcemy, by postać korsarza, uciskającego ludy kolorowe, zastąpił nam pijany szabrownik, bobrujący po cudzych mieszkaniach. Ta kreacja atmosfery pierwszych miesięcy nieładu powojennego musi czym prędzej być zaliczona do przeszłości.

Nie przeffancowujemy na te ziemie ducha panującego niegdyś w Generalnej Gubernii. Nie mamy bowiem wcale przekonania, że jedyną gwarancją skuteczności rządów sprawowanych nad cudzoziemcami, jest sa-

dym jako metoda i wzór. Wbrew oszczerczym pogłoskom rozsiewanym przez prasę zagraniczną, Polska nigdy nie wkróczyła na drogę mściwego odwetu na Ziemiach Odzyskanych. Wstrętne i karygodne są dla nas wszelkie objawy naruszenia prawa w stosunku do swoich i obcych. Dobrze wiemy, że w pokojowym wyścigu z Niemcami istotną przewagę zapewnić nam może jedynie wychowanie człowieka o większej fachowej precyzji, sprawności i inteligencji.

O tym pamiętać musi każdy Polak, pragnący zadokumentować nasze historyczne prawo do Ziemi Odzyskanych. Musi pamiętać, że jego wyjazd na Ziemię Odzyskaną, to nie jest wycieczka i urlop, lecz rzecz święta, obowiązek święty, na który przyjdzie nam odpowiadać przed przyszłymi pokoleniami.

Naród polski zdaje sobie z tego sprawę. **Odbywający się w tej chwili z inicjatywy PZZ Tydzień Ziemi Odzyskanych** jest wielką manifestacją świadomości i woli narodu — by w pełni zrepolonizować Ziemię Odzyskaną. **Lech Grzywocz.**

Z konferencji czterech

PARYŻ. (Obsł. wł.). W dniu 5-go maja odbyło się informacyjne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych w sprawie granicy włosko-jugosłowiańskiej. Rozmowy toczyły się wokół wniosku Byrnese, który proponował, aby na terenach znajdujących się między granicą zaprojektowaną przez ZSRR a granicą zaproponowaną przez St. Zjednoczone zostały przeprowadzone plebiscyt.

Minister Mołotow w zasadzie przychylił się do wniosków Byrnese proponując jednocześnie, aby plebiscyt odbył się na wszystkich spornych terenach Istrii i krainy Julijskiej. Jed-

nocześnie Mołotow złożył znamienne oświadczenie: uwzględnienie postulatów Jugosławii stworzy sytuację dzięki której Zw. Radziecki pójdzie na jak najdalsze ustępstwa w innych spornych sprawach włoskich.

Konferencja nie dała jeszcze ostatecznych rezultatów. Obrady zostały odroczone do dnia następnego.

W dniu wczorajszym mimo zapowiedzi posiedzenia nie było. Na wniosek ministra Byrnese zostały przeprowadzone oddzielne rozmowy między ministrami celem uzgodnienia swych stanowisk.

Angielskie propozycje

LONDYN. (Obsł. wł.). Rząd angielski złożył na ręce rządu Jedności Narodowej propozycje w sprawie uregulowania wojennych długów Polski. Jak donosi prasa propozycja angielska zawiera w swej treści projekt obniżenia długów b. rządu polskiego w Londynie z 32 milionów funtów szterlingów na 12 milionów. Z zapasu złota polskiego znajdującego się w Anglii na pokrycie powyższego długu Anglia proponuje zużyć 3 miliony

funtów szterlingów. Reszta w wysokości 5 milionów funtów szterlingów złota zostałaby przekazana Polsce. Jednocześnie Anglia proponuje zawiesić sprawę długów wojskowych oraz skreślić należności za utrzymanie wojska polskiego w Anglii.

Koła rządowe w Londynie uważają, że powyższa propozycja zostanie przez rząd polski przychylnie przyjęta.

Musimy się odbudowywać niezwłocznie. Pieniądzy na to dostarczy Premiera Pożyczka Odbudowy Kraju!

Z ufnością patrzymy w przyszłość!

Przemówienie Prezydenta Bieruta

Rodacy! Polacy w kraju i zagranicą! Po raz pierwszy po zakończeniu wojny świętujemy dzisiaj rocznicę Konstytucji 3-go Maja 1791 r.

U fundamentów Konstytucji 3-go Maja legło to wszystko, co było najbardziej patriotyczne i najlepsze w ówczesnej Polsce szlacheckiej. Konstytucja 3-go Maja powstała dzięki zjednoczeniu wszystkich ówczesnych sił postępu, jakimi rozporządzała Rzeczpospolita. Nic też dziwnego, że przeciwko Konstytucji, po stronie Targowicy, znalazły się najbardziej

WSTECZNE SIŁY

ówczesnej Polski, które dziś nazwalibyśmy reakcją społeczną. W przymierzu z ówczesną ostoją wstecznicstwa w skali międzynarodowej zdołali oni obalić Konstytucję 3-go Maja, woleli utratę niepodległości, niż reformy konstytucyjne, które zagrażały ich przywilejom stanowym, woleli niewolę, niż reformy, które mimo swej połowiczności wprowadziły Polskę na wielki szlak postępu społecznego.

Dopuszczenie do głosu mieszczaństwa, deklarowanie, że chłop jest też człowiekiem i będzie pod opieką Państwa, tolerancja religijna, zniesienie

LIBERUM VETO

i inne zmiany, to wszystko nie mieściło się wtedy w głowach ludzi, dla których egoizm stanowy był jedyną dźwignią wszystkich ich poczynań państwowych.

Reakcji ówczesnej udało się Konstytucję 3-go Maja obalić. Polska znalazła się w niewoli, utraciła byt państwowy, naród nasz został znów zepchnięty w ślepy zaułek zacofania.

Kiedy dzisiaj z perspektywy naszych czasów, spoglądamy na walkę naszych przodków o postęp u schyłku XVIII w., mamy prawo odczuwać

GLEBOKĄ DUMĘ,

ale mamy też i obowiązek wyciągnąć z ich doświadczenia wnioski dla czasów obecnych. Pomni doświadczeń minionych wieków, śmiało i zdecydowanie, tak samo jak walczyliśmy z okupantem, ruszyliśmy do walki o zbudowanie podwalin odrodzonej, postępowej, demokratycznej Polski.

Nowa Polska nie stanęła w pół drogi w dziele reform społecznych. Nie ma już dzisiaj w naszym kraju wielkiego obszarnictwa, dziedzica Targowicy, ziemia jest w rękach tego, który ją uprawia i który jej broni — w rękach chłopu polskiego. Nie ma wielkich karteli i trustów, znacjonalizowane zostały podstawowe gałęzie przemysłu. W nowych warunkach rękami robotnika, chłopu i inteligenta pracującego, którzy po raz pierwszy są naprawdę gospodarzami kraju, dźwiga się z ruin

NASZA OJCZYZNA.

W ciężkich warunkach podjął nasz naród dzieło odbudowy kraju. Brakowało i brakuje nam wielu rzeczy, które pomogłyby w usunięciu skutków wojny, rzeczy, które posiadają bogatsze od nas narody. Ale nie zabrakło nam za to największego i najważniejszego skarbu, którego za żadną cenę nigdzie kupić nie można — nie zabrakło naszemu narodowi świętego

ZAPAŁU DO PRACY,

tego nieśmiertelnego ognia, w którym spalają się trudności i przeciwnictwa, a hartują na stal najlepsze charaktery ludzkie.

Ten zapał do pracy, który jest najistotniejszą cechą dzisiejszej Polski, którą dumą napelnia Polaków, a zdumiewa wielu naszych gości zagranicznych, rodzi się niewątpliwie z wielkiego szczęścia odzyskania niepodległości i z niemniejszego szczęścia zupełnej wolności i demokracji we własnym kraju.

CZŁOWIEK PRACY

w Polsce po raz pierwszy w naszej historii poczuł się prawdziwie wolnym gospodarzem swego Państwa i Kraju.

Zaprawdę — nie powstydziłoby się nasi ojcowie Wielkiej, postępowej na owe czasy Konstytucji 3-go Maja — Kollataj, Staszic i inni, których imiona przenieśliśmy na wieki do panteonu naszej chwały narodowej.

Idąc drogą naszej walki myśmy nie tylko odzyskali niepodległość nie tylko dokonali głębokich życiodajnych reform. Odzyskali ponadto nasze odwieczne piastowskie ziemie nad Bałtykiem, Odrą i Nysą Łużycką.

Bez wątpienia są to rzeczy nie małe. Ale znacznie więcej mamy jeszcze do zrobienia. Mamy przed sobą ogromne, rozpoczęte dopiero

ZADANIE ZAGOSPODAROWANIA

Ziem Zachodnich, mamy zagadnienie rozbudowy przemysłu, transportu, odbudowy i rozwinięcia szkolnictwa

wszystkich szczebli, a najważniejsze — zalecenia okrutnych ran, zadanych przez wojnę krajowi, w pierwszym rządzie naszej stolicy Warszawy.

Stoją przed nami ogromnej, historycznej doniosłości zadania polityczne.

Musimy

W GŁOSOWANIU LUDOWYM

odpowiedzieć na trzy wielkiej wagi pytania, które obejmują zarówno ważny, konstytucyjny problem jedno — czy dwuizbowości naszego przyszłego parlamentu, jak i epokowe nasze zdobycze, wielkie reformy społeczne oraz przyłączenie prastarych ziem piastowskich. Musimy na te pytania odpowiedzieć tak, aby odpowiedź nasza raz na zawsze wyjaśniła wszystkim w kraju i zagranicą, że nasz naród jest jednolity w popieraniu i obronie swoich wielkich osiągnięć.

Musimy przeprowadzić powszechne

WYBORY DO SEJMU,

gdyż tego wymaga interes naszego narodu, który sił twórczych szuka w samym sobie. Wybory stać się muszą wielkim aktem twórczym, z którego naród nasz wyjdzie wzmocniony i jeszcze lepiej uzbrojony na dalsze trudy i walki o lepsze jutro.

Rzecz prosta, że wszystkie te gigantyczne zadania, których starczyłoby

aż nadto dla całego pokolenia, a które my musimy wykonać w ciągu lat kilku, rozwiążemy tylko wtedy, gdy naprawdę

ZJEDNOCZYMY WYSIŁKI,

gdy pracować będziemy ramię przy ramieniu, niezależnie od przynależności partyjnej, dla jednego wspólnego celu — dla demokratycznej Polski. Pamiętajmy, że wicherzycielstwo, liberum veto, zjednoczenie wrogów postępu, Targowicy, zgubiło Konstytucję 3-go Maja, zgubiło Polskę.

Siły postępu, siły demokracji są dziś w naszym narodzie znacznie potężniejsze i bardziej zjednoczone, niż były w okresie walki o Konstytucję 3-go Maja. Sytuacja międzynarodowa Polski w dniu dzisiejszym, kiedy podstawowe międzynarodowe siły reakcji są już zmiażdżone, jest dla nas również bez porównania korzystniejszą niż była w nieszczęsnym roku Targowicy.

Toteż z ufnością

PATRZYMY W PRZYSZŁOŚĆ

Dzieło postępu, dzieło demokracji jest w Polsce ugruntowane. Żadna siła w kraju ani zagranicą, niezdolna nas zawrócić z jednej słusznej drogi, na którą wkroczyliśmy śladem twórców Konstytucji 3-go Maja — z drogi walki o sprawiedliwą demokratyczną przyszłość Polski.

Dzień Zwycięstwa

WARSZAWA. (Obsł. wł.). Wszystkie stolice państw europejskich czynią gorączkowe przygotowania do należytego obchodu „Dnia Zwycięstwa“ w dniu 9 maja r.b. Również i nasza stolica Warszawa już ma przygotowany program obchodu.

Wieczorem dnia 8 maja odbędzie

Abdykacja

RZYM. (Obsł. wł.). W dniu 5 maja r.b. wieczorem król Wiktor Emanuel podpisał akt abdykacji.

Z Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Na porządku dziennym znajdowały się sprawy: Persji i Hiszpanii. Bliższych szczegółów z posiedzenia narazie brak.

Potępienie antypaństwowych wystąpień

KRAKÓW (SAP). Dnia 4 maja r.b. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie wojewódzkiej międzypartyjnej komisji porozumiewawczej stronnictw politycznych w Krakowie, z udziałem wojewody krakowskiego, ob. dra Pasmkiewicza, wice-wojewody ob. Kuleszy, przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej ob. Zawadzkiego, rektorów szkół akademickich, delegata Ministerstwa Oświaty dla spraw młodzieżowych, wojew. komendanta U. B. i prezesa Bratniej Pomocy studentów U. J.

Posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel PPS, ob. poseł dr Drobner.

Po dłuższej dyskusji, w której brali udział przedstawiciele PPS, PPR, Stronnictwa Pracy, Stronnictwa Demokratycznego, PSL, oraz rektorzy — przyjęto jednogłośnie przedstawić do dr. ob. Drobnera rezolucję potępiającą te wszystkie czynniki, które

się capstrzyk wszystkich orkiestr stolicy oraz oddziałów organizacyjnych, zapalenie znicza przed grobem Nieznanego Żołnierza oraz apel poległych.

Dnia 9 maja marszałek Rola Żymierski dokona przeglądu samolotów i broni zmotoryzowanej. O g. 11.30 rozpoczną się uroczystości przy grobie Nieznanego Żołnierza. W czasie tych uroczystości wygłoszą przemówienia: Prezydent Bierut i Marszałek Rola Żymierski. Plac Saski w dniu 9 maja otrzyma nazwę: Placu Wojska Polskiego.

Powodzenie subskrypcji

MOSKWA. (Obsł. wł.). Rozpisana wewnętrzna pożyczka przeznaczona na odbudowę kraju cieszy się niezmiernym powodzeniem. Moskwa subskrybowała już 1 miliard 763 miliony rubli. Leningrad subskrybował 512 milionów rubli.

Rozmowy z Portugalią

LONDYN. (Obsł. wł.). Stany Zjednoczone i Wielka Brytania postanowiły rozpocząć bezpośrednie rozmowy z Portugalią w sprawie baz powietrznych na Azorach.

Referendum ludowe we Francji

PARYŻ. (Obsł. wł.). W dniu 5 maja w całej Francji odbyło się referendum ludowe, które miało zadecydować o przyjęciu projektu nowej kon-

stytucji, a tym samym wprowadzić we Francji ustrój parlamentarny jednoizbowy. Do głosowania uprawnionych było 25 milionów osób. Po raz pierwszy w historii Francji w głosowaniu brały również udział kobiety. Frekwencja wyborcza wynosiła 85% uprawnionych do głosowania. Szczegółowych danych o wyniku wyborów jeszcze nie podano.

Uroczystości strażackie

WARSZAWA. (Obsł. wł.). Warszawska Straż Ogniowa obchodziła dzień swego Patrona św. Floriana bardzo uroczystie. Uroczystość rozpoczęła żałobna msza polowa, po której dokonano odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej poległych strażaków w czasie okupacji niemieckiej. Na tablicy znajduje się następujący napis:

„Cześć poległym w walce i służbie dla Ojczyzny i Warszawy. 7 oficerów, 27 podoficerów, 58 szeregowych, 13 ochotników, 118 zaginionych, 46 poległych żołnierzy - strażaków Straży Ogniowej m. st. Warszawy“.

Po wygłoszeniu szeregu okolicznościowych przemówień odbyło się uroczyste wręczenie księgi pamiątkowej, a nadto uroczysta dekoracja sztandaru Straży Krzyżem Walecznych; nadto srebrnym Krzyżem Zasługi 19 strażaków oraz medalami „Za Warszawę“ — 212 strażaków. Uroczystość została zakończona przekazaniem do użytku Straży wykonanego w warsztatach S. O. pierwszego wozu cysterny oraz zachowanych od grabieży niemieckiej hełmów strażackich i sprzętu ratowniczego.

Po powyższych uroczystościach odbyła się defilada.

A działo się to rok temu

Dnia 7 maja 1945 roku wojska 1-go ukraińskiego frontu w wyniku długotrwałego oblężenia zdobyły całkowicie miasto i twierdzę WROCLAW.

Do godz. 19-ej wzięto do niewoli 40000 jeńców.

Dnia 7 maja, 1945 roku o godz. 2

min. 41 po północy nastąpiło podpisanie aktu kapitulacji wojsk niemieckich wobec wszystkich państw sojuszników. Akt kapitulacji podpisał nowy szef sztabu armii niemieckiej gen. Jodl.

Zbuntowani więźniowie

NOWY JORK (SAP). Walka ze zbuntowanymi więźniami na skali której wysepce Alcatraz (w zatoce San Francisco) trwa dalej. Dozorce więzienni, którzy przedarli się na dziedziniec, zostali stamtąd ubiegłej nocy wyparci przez ogień karabinowy uzbrojonych więźniów.

Jeden z funkcjonariuszów więziennych donosi telefonicznie, że oddział który walczy ze zbuntowanymi musi przerwać akcję i naradzić się nad sytuacją. Nadzieja jest słaba, by można

było zmusić więźniów głodem do poddania, gdyż na samym początku walki zdobyli oni kuchnię i zapasy żywności.

NOWY JORK (SAP). Przewodcy zbuntowanych więźniów, zwrócili się telefonicznie do komisariatu policji proponując zawieszenie broni, lecz otrzymali odpowiedź, że władze odrzucają wszelkie propozycje pertraktacji i żądają bezwzględnej kapitulacji zbuntowanych.

Nowa oficjalna cena zapalek — 3 zł.

WARSZAWA (SAP). Państwowy Monopol Zapalczany ustalił z dniem 1 maja rb. nową cenę zapalek.

Po ustaleniu nowej ceny zapalek

PMZ zwiększy wydajność i produkcję i wszelkie dotychczasowe ograniczenia sprzedaży zapalek zostaną zniesione.

Świat arabski protestuje

LONDYN. (Obsł. wł.). Na dzień 18 maja został zwołany kongres Ligi Panarabskiej. Kongres ten ma złożyć w imieniu wszystkich narodów arabskich i muzułmańskich uroczysty protest przeciwko opinii komisji anglo-amerykańskiej w sprawie Palestyny.

Wycofanie wojsk

ANKARA (Obsł. wł.). Radio Tabryz podało do wiadomości, że wojska radzieckie zgodnie z umową persko-radziecką opuściło w dniu 5 maja stolicę Azerbejdżanu. Dalsze komunikaty donoszą, że z pozostałych terenów Persji wojska rosyjskie wycofują się w kierunku swej granicy.

Palestyna „obszarem wojennym”

KAIR (SAP). Azzam Pasza sekretarz Ligi Panarabskiej oświadczył w czwartek wieczorem, że Liga wystąpi w najbliższym czasie z propozycją ewakuacji kobiet i dzieci arabskich do sąsiednich krajów arabskich.

Palestyna ma być ogłoszona jako obszar działań wojennych w związku z proklamowaniem przez Ligę Panarabską „Jehad”, t.j. „świętej wojny” dla obrony praw narodu arabskiego do ziemi palestyńskiej.

RYTM KUJAW

BRZEŚĆ KUJAWSKI.

W dniu 28 kwietnia r. b. w Brześciu Kujawskim odbyła się uroczystość odkrycia sztandaru PPS i OM Tur, w której wzięli udział: przedstawiciel Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy ob. Szalek oraz przedstawiciel partii PPS i PPR z Włocławka i okolicy.

W sali miejscowego kina „Hel” powitał gości przewodniczący komórki PPS w Brześciu Kuj. ob. Drzewiecki, zapraszając na przewodniczącego uroczystości ob. Kubeckiego, który powołał do asysty ob. Czeakańskiego ob. Szarwarkowskiego burmistrza Brześcia Kujawskiego, poczem nastąpiło wręczenie sztandarów przez delegata W. K. R. ob. Śmiechowskiego, Powiatowemu Komitetowi. Ten skolei w osobie ob. Rentflajszka przekazał sztandary miejscowemu Komitetowi, poczem przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi W. K. R. ob. Śmiechowskiemu, który złożył życzenia owocnej pracy.

Następnie przemawiali: ob. Rentflajsz, ob. Kwiatkowski, przedstawiciel O. M. Tur z Włocławka oraz kilku członków miejscowego Komitetu, zaś okolicznościowe życzenia złożyli Sekretarz Powiatowego Komitetu PPR obywatel Wasilewski, Sekre-

tarz Grodzkiego Komitetu PPR z Włocławka ob. Dworakowski, z Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy ob. Szalek oraz burmistrz m. Brześcia Kujawskiego w imieniu Stronnictwa Demokratycznego.

Następnie vice-starosta ob. Czeakański w dłuższym referacie omówił sprawę referendum, oraz prezydent m. Włocławka ob. Kubecki wygłosił półtorej godziny trwający referat na temat „Dokąd idzie Polska”. Oba te przemówienia zostały przyjęte przez zebranych burzliwymi oklaskami.

Na zakończenie części oficjalnej odegrano obrazek sceniczny z czasów okupacji p. t. „Kajdany Marjanka”, oraz odśpiewano Czerwony sztandar i Międzynarodówkę i w pochodzie odprowadzono sztandary do świetlic, gdzie nastąpiło skromne przyjęcie przedstawicieli władz i zaproszonych gości, w czasie którego przemawiał prezydent m. Włocławka ob. Kubecki i burmistrz m. Brześcia Kujawskiego ob. Szarwarkowski.

Podziękowanie. Okręg Pom. PCK dziękuje serdecznie oficerom i szeregowym Milicji Obywatelskiej powiatu nieszawskiego, za przekazane w dniu 26. 4. 46 r. ofiar pieniężnych w wysokości: złotych 5.558.— na akcję przeciwpowodziową.

Symbol potęgi wiedzy i rozwoju uczelni

Moment defilady — to fizyczny przegląd sprawności młodzieży.

Na bulwarach przy Wiśle honorowe miejsca zajęli dostojni goście. Naprzeciw orkiestra fabryki Celulozy. Tłumy publiczności po obu stronach jezdni — na chodnikach.

W powietrzu drgają dźwięki marsza. Prowadzący — por. Dyżewski, melduje początek defilady. Maszerują poczty sztandarowe, delegacje szkół, dziarskich, kochanych zuchów, oddziały szkół średnich, a za nimi miarowym krokiem 7 kompanii P. L. i G. M. i G. E. Miarowy, równy krok. Piękna postawa. Wszysey chłopcy w czajkach szkolnych z paskami złotymi — mechaniczy, lub srebrnymi — elektrycy. Dziarskie, radosne miny młodzieży. Piękna defilada dobiegła końca. Dyrektor Statkiewicz zaprasza gości na akademię. I tu znów niespodzianka. Na trasie około 300 mtr. szpaler uczniów podczas przechodzenia gości i radosny uśmiech chłopców, który ujmował za serca.

Po zajęciu miejsc w sali aktowej, **dyrektor, inż. W. Statkiewicz, godnie wita dostojnych gości.**

„W styczniu roku ubiegłego w tym budynku był jeszcze szpital okropnego najeżdźcy. Bezlitosny wróg ten i niszczył wszystko co polskie. W swym zaślepieniu myślał, że on w Polsce będzie gospodarzem i władcą dusz polskich.

Ale wybiła godzina dziejów i groźny wróg musiał uciekać z ziem Polskich za Odrę i Nyse. Zniszczenie zostawiał wszędzie po sobie. Nie oszczędził nawet naszego szkolnego budyn-

ku warsztatowego, burząc i paląc jego wnętrze.

Minał rok od czasu wyzwolenia się z jarzma niewoli, a jak wielkie zmiany zażyły w naszej szkole.

I chociaż daleko nam jeszcze do osiągnięcia normalnych warunków pracy, ufni dążymy ku lepszemu. Dzisiejsza uroczystość jest jednym z tych faktów, który raduje serca nasze.

Dziś został poświęcony sztandar Państwowego Liceum i Gimnazjum Mechanicznego i Gimnazjum Elektrycznego ufundowany przez Koło Rodziców i dziś obchodzimy 25-lecie naszej szkoły.

Dzień ten długo pozostanie w pamięci naszych uczniów, Rodziców, Rady Pedagogicznej i mam nadzieję, że i w pamięci naszych dostojnych gości.

Jako dyrektor, mam zaszczyt powitać Jego Ekscelencję Ks. Biskupa, pana Naczelnika Wydziału Szkół Zawodowych Ministerstwa Oświaty, inż. Stanisława Dąbrowskiego z Warszawy, Władze szkolne w osobie wizytatora ob. Wojciechowskiego, delegata Kuratorium, Władze państwowe, wojsko, władze samorządowe, przedstawicieli: miejscowych szkół średnich, prasy, R. Zw. Zaw., przemysłu, banków, rzemiosła i kupiectwa, stowarzyszeń i instytucji społecznych, grono rodziców i licznie przybyłych gości“.

ZABIERA GŁOS PREZES KOŁA RODZICÓW KOŁUCKI

Zagajenie i treść uroczystego posiedzenia Zarządu Koła Rodzicielskiego przy Państw. Liceum i Gimn. Mech. i Gimn. Elektr.

W dniu 28-ym kwietnia 1946 r. w obecności dostojników: Kościoła rzym-

sko-katolickiego i Ministerstwa Oświaty. Władz: szkolnych, Państwowych, Wojska i Samorządu, Przedstawicieli Miejscowych szkół średnich, prasy, przemysłu, banków, Rady Zw. Zaw., rzemiosła i kupiectwa, stowarzyszeń i instytucji społecznych, grona Rodzicielskiego i gości, otwieram uroczyste posiedzenie Zarządu Koła Rodzicielskiego przy Państw. Liceum i Gimnazjum Mechanicznym i Gimnazjum Elektrycznym we Włocławku z następującym porządkiem obrad:

1) odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia Rodziców z dnia 7-go października 1945 r. odnośnie fundacji sztandaru szkolnego,

2) uchwała Zarządu Koła Rodzicielskiego

ad 1) „Walne Zgromadzenie Rodziców w dniu 7-ym października 1945 r. na wniosek Zarządu jednomyślną uchwałą postanowiło ufundować sztandar szkolny z dobrowolnych ofiar.

„Wykonanie tej uchwały powierza się Zarządowi Koła Rodziców“.

ad 2) „Zarząd Koła Rodziców na uroczystym posiedzeniu w dniu 28-ym kwietnia 1946 r., wykonując wolę Walnego Zgromadzenia Rodziców z dnia 7 października 1945 r., ufundował sztandar szkolny i uchwałą jednomyślną przekazuje w ręce Dyrektora, Inż. Witolda Statkiewicza, jako dar od Rodziców dla Uczelni“.

Na tym posiedzenie zamykam, składając obecnym serdeczne podziękowanie za oświetlenie uroczystości dzisiejszej.

Profesor Derdzikowski odczytuje Akt Erekecyjny.

AKT EREKCYJNY

Poświęcenia sztandaru Państwowego Liceum i Gimnazjum Mechanicznego i Gimnazjum Elektrycznego we Włocławku i historia uczelni;

Działo się dnia 28 kwietnia 1946 ro-

ku, gdy po ciężkiej niewoli niemieckiej Prezydentem Polskiej Krajowej Rady Narodowej był Bolesław Bierut, Premierem Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski, Ministrem Obrony Narodowej Marszałek Michał Rola-Żymierski, Ministrem Oświaty Czesław Wycech, Arcypasterzem Diecezji Kujawsko-Kaliskiej Ks. Biskup Dr Karol Radoński, Dyrektorem Departamentu Szkół Zawodowych Ministerstwa Oświaty Stanisław Kwiatkowski, Naczelnikiem Wydziału Szkół Zawodowych Ministerstwa Oświaty inż. Zygmunt Piotrowski, Naczelnikiem Wydziału Szkół Zawodowych Ministerstwa Oświaty inż. Stanisław Dąbrowski, Kuratorem Okręgu Szkolnego Pomorskiego Dr. Czesław Skopowski, Naczelnikiem Wydziału Personalnego Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego Józef Błoński, Naczelnikiem Wydziału Szkół Zawodowych Okręgu Szkolnego Pomorskiego Florian Kozanecki, Wyzwtatorem Szkół Technicznych Okręgu Szkolnego Pomorskiego inż. Florian Kaczanowski, Starostą Powiatowym Włocławskim Kazimierz Kubiński, Prezesem Miejskiej Rady Narodowej Jerzy Bojańczyk, Starostą Grodzkim i Prezydentem Miasta Włocławka Ignacy Kubecki, gdy Dyrektorem Państwowego Liceum i Gimnazjum Mechanicznego i Gimnazjum Elektrycznego był inż. Witold Statkiewicz z Radą Pedagogiczną i Kierownikiem Warsztatów Leonardem Kulką, z Instruktorami, Prezesem Koła Rodzicielskiego Państwowego Liceum i Gimnazjum Mechanicznego i Gimnazjum Elektrycznego był Franciszek Kołucki z członkami Zarządu: Kazimierzem Łukomskim, Wiktozem Lassotą, Szymonem Malendowiczem i Zygmuntem Modrzejewskim.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Kronika

DZIURY APTEK: Dziś na 3-go Maja 16 W TEATRZE Ziemi Kujawskiej ? ? ?	Dzisiaj WTOREK 7 MAJA Flawii	Kalendarzyk słowiański Ludmiły Słońce: wschód o godzinie 4.56 zachód o godzinie 19.10
---	--	---

W lusterku

Już obiecał

Już obiecał, już dał słowo,
że ci zrobi to i owo,
obiecował złote góry:
„Przyjdź pan do mnie, przyjdź do biura“.

W biurze wielki człowiek z niego:
„zrobię, zrobię niby tego...
niby tamto, niby owo,
przyjdź za miesiąc, daję słowo...“

Agapit.

Sprostowanie. W odcinku p. t. „Symbol potęgi wiedzy i rozwoju uczelni“ umieszczonym w Nr. 103 z dnia 6 b. m. na str. 3-iej w drugiej kolumnie 3-ci wiersz od dołu wydrukowano prof. Matongo, a winno być prof. Małowski, co niniejszym prostujemy.

W dniu Zwycięstwa! W dniu wczorajszym w sali MRN odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu podniosłej uroczystości w dniu 9 maja — rocznicy kapitulacji Niemiec.

Komitet wykonawczy wzywa ogół mieszkańców m. Włocławka do odpowiedniego udekorowania domów, balkonów, okien i witryn wystawowych, flagami narodowymi, portretami dostojników państwowych oraz zielenią — by miasto w tym dniu przybrało szatę odświętną — odpowiadającą charakterowi uroczystości. Dekoracja ma być dokonana w dniu 8 maja — rano. Szczegółowy program uroczystości podany zostanie w następnym numerze.

PREZYDENT MIASTA
I. Kubecki.

Wszyscy cywili ociemnieli obywatele i obywatelki Pomorza winni się zgłaszać na członków Związku Cywilnych ociemniałych w Bydgoszczy ul. Kółkarska Nr. 12/6.

Prezes: (—) Winnicki
nauczyciel ociemniałych dzieci.

Teatr Ziemi Pomorskiej. Dyrekcja Teatru komunikuje, że z przyczyn od Dyrekcji niezależnych przedstawienia komedii p. t. „Maż i żona“ w dniu 7 i 8 b. m. nie odbędą się.

Przedstawienia te zostały przesunięte na termin późniejszy.

Z walnego zebrania Banku Spółdzielczego we Włocławku. W dniu 28 kwietnia — po poświęceniu gmachu Banku Spółdzielczego przy ul. Żabiej 6, odbyło się o godz. 15 pierwsze po wojnie walne zebranie członków tego Banku we własnej siedzibie. Przed wojną odbywały się one zawsze w lokalach na ten cel wynajmowanych.

Wielka sala operacyjna Banku zapelniała się udziałowcami oraz zaproszonymi gośćmi. Obrady toczyły się w atmosferze rzeczowości i powagi.

Zagajenie i wybór prezydium

Obrady otworzył członek Rady Nadzorczej ob. F. Wapniarski, proponując na przewodniczącego prezesa

MRN ob. J. Bojańczyka, który na asesorów powołał ob. dyr. J. Przedpełskiego i prezesa J. Konarskiego, na sekretarza ob. S. Ryszewskiego.

Na wniosek prezesa Zarządu ob. dyr. Głowczyńskiego uczczono 1-minutową ciszą pamięć zmarłych lub zamordowanych przez Niemców członków Rady i Zarządu, jak ś. p. ks. prałata Pruskiego, ks. kan. Skowronka, dyr. Jakubowskiego, ks. prof. Krysińskiego, Stanisława Ożminkowskiego i in. Poczem ob. dyr. Głowczyński powitał przybyłych na zebranie gości, wśród których byli też: dyrektor Centralnej Kasy Spółek Rolniczych ob. Stanisław Skoczek i dyrektor Związku Rewizyjnego Spół. R. P. we Włocławku ob. Narczewski.

Przewodniczący odczytał historyczny protokół ostatniego przed wojną walnego zebrania (20 kwietnia 1939 r.). Protokół przyjęto bez zmian.

Sprawozdanie z działalności Zarządu

Prezes Zarządu ob. dyr. Głowczyński na wstępie wspomina działalność Banku przed wojną. Bank udzielał pożyczek jednorazowych od kilkuset do kilkunastu tysięcy złotych, co wówczas stanowiło dość wysokie sumy. Sumy bilansowe sięgały 4 milionów. Kredyt dyskontowy wynosił około 500.000 złotych. W najtrudniejszych warunkach rozpoczął Bank we czynności w maju r. ub. Rok 1945 mimo to zamknięto już nadwyżką, co w porównaniu z działalnością innych banków było dużym plusem. Dorobił się też Bank wkrótce nowych maszyn do pisania i liczenia, kilku kas pancernych i niezbędnych mebli biurowych. Bilansowo wyraża się ten inwentarz sumą 70.000 zł., cena rynkowa wynosi przeszło 200.000 zł. Wraz z usilną pracą Banku wzrasta zaufanie do niego społeczeństwa. W końcu roku sprawozdawczego liczba członków wynosiła 252 ze 190.000 zł. kapitału udziałowego.

Za tak dobre wyniki pracy Banku ob. prezes Głowczyński składa imieniem Zarządu gorące podziękowanie ob. dyr. Ziętarskiemu oraz personelowi Banku.

Sprawozdanie powyższe uzupełnił ob. dyr. Ziętarski kilkoma danymi cyfrowymi. Obroty kasowe wynosiły 22.280.558 zł., obroty na rachunkach w innych bankach 18.429.052 zł. Przy sumie bilansowej 3.634.146 zł. ogólne obroty Banku wynosiły 63.000.000 zł. Stosunek kapitałów własnych do obcych, obecnie jest niedostateczny. Natomiast stan płynności i pogotowia kasowego jest bardzo korzystny.

Tak pomyślne wyniki swej działalności Bank Spółdzielczy zawdzięcza w znacznej mierze Centralnej Kasie Spółek Rolniczych, której obecnemu na zebraniu dyrektorowi ob. Skoczki ob. Ziętarski składa podziękowanie w imieniu wszystkich członków i władz Banku.

Członek Rady Nadzorczej ob. Kwitliński złożył krótkie sprawozdanie z czynności Rady, kończąc wnioskiem o udzielenie Zarządowi absolutorium.

Członek Zarządu, b. starosta włocławski a obecnie tucholski ob. Karolak w przemówieniu swym podkreślił działalność Banku Spółdzielczego jako placówki o charakterze wybitnie społecznym oraz apelował do społeczeństwa o dalsze poparcie i zainteresowanie się Bankiem jako podwaliną finansową życia gospodarczego miasta i okolicy.

Ob. dyr. Skoczek dziękuje za słowa uznania, które przyjmuje nie osobnie lecz dla instytucji przez siebie kierowanej. Mówca oświadcza, że zawsze stawia Bank Spółdzielczy za wzór tym, którzy przychodzą do niego po radę. Bank Spółdzielczy jest na tutejszym terenie bezwzględnie potrzebny dla życia gospodarczego — dla rzemiosła, rolnika, inteligenta pracującego. Zaufanie do niego rośnie w miarę osiąganych wyników pozytywnej pracy.

Poddany potem pod głosowanie wniosek Rady Nadzorczej o absolutorium dla Zarządu zebranie jednogłośnie uchwaliło.

Plan działalności i budżet na r. 1946

Omawiając plan działania na rok bieżący, ob. dyr. Ziętarski wyraził na wstępie wiarę, że warunki gospodarcze stabilizować się będą i że uda się utrzymać tempo rozwoju Banku. Zadaniem Banku jest nie tylko udzielanie kredytów, ale i gromadzenie kapitału na te kredyty. Naczelną troską władz Banku będzie: jednanie nowych członków, gromadzenie kapitału udziałowego, tworzenie rezerw, dbałość o płynność aktywów i stosowanie oszczędnej gospodarki.

W gromadzeniu kapitału udziałowego Bank Spółdz. przoduje w okręgu pomorskim.

Bank Spółdzielczy będzie konsekwentnie popierał twórczą inicjatywę swych członków zmierzających do odbudowy warsztatów pracy. Zbiórowym wysiłkiem władz Banku i ogółu członków budować będzie się coraz mocniejsze podstawy instytucji. Wszyscy członkowie winni sami poczuwać się do wpłacenia nowych udziałów, uświadamiać swych znajomych i nakłaniać ich do zapisywania się na członków Banku i do załatwiania spraw pieniężnych za pośrednictwem swego Banku Spółdzielczego.

Członek Rady Nadzorczej ob. Przywiecki zreferował budżet na rok 1946, wyrażający się sumą 358.000 zł. w dochodach i 156.000 zł. w wydatkach.

Podział nadwyżki bilansowej w wysokości 6.428 zł. 27 gr. zreferował ob. Wapniarski. Na cele społeczne przeznaczono: 1285 zł. na Robotnicze T-wo Przyjaciół Dziecka i 1285 zł. na „Caritas“ przy katedrze. Zebranie podzieliło ten jednogłośnie zatwierdziło.

Ob. dyr. Sanecki zreferował sprawę: oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań Banku do 10 milionów zł. oraz oznaczenia granic najwyższej sumy kredytu dla osoby fizycznej do 50.000 zł. i dla osoby prawnej do 100.000 zł. Wpisowe określono na 50 zł. Po dyskusji wniosek powyższy przyjęto jednogłośnie.

O wznowienie Funduszu Zapomogowego

Zwłą dyskusję wywołał zreferowany przez ob. Kwitlińskiego projekt wznowienia Funduszu Zapomogowego. Fundusz ten został utworzony przez Bank Spółdz. w r. 1934. W ciągu 4 lat wypłacono 90.000 zł. zapomóg rodzinom zmarłych członków Banku.

Wynik w dyskusji przewodniczący ujął w taki wniosek: Zebranie uchwala wznowienie Funduszu Zapomogo-

wego. Zarząd opracuje regulamin, który zostanie zatwierdzony przez Radę Nadzorczą. Wszyscy członkowie muszą należeć do Funduszu Zapomogowego. Składka wynosi 30 zł. w razie śmierci członka Banku.

Wniosek ten większością głosów przyjęto.

Wybór Rady Nadzorczej

Do Rady Nadzorczej weszli ob. ob.: Jerzy Bojańczyk, Kazimierz Lukomski, Stefan Kwitliński, Antoni Latos, Franciszek Wapniarski, Leon Przywiecki, Kazimierz Sanecki, Jan Markowski i Henryk Olszewski. Zastępcy: Józef Laur, Jan Ziółkowski, dyr. Warzyniec Chałupka, Fryszkowski, inż. Leon Ciechanowski i inż. Stankiewicz.

Ob. Laur w imieniu Rady Nadzorczej zgłosił wniosek, ażeby ogłosić w „Gazecie Kujawskiej“, iżby dawni członkowie, którzy nie podpisali dotychczas deklaracji, ani nie wpłacili nowych udziałów, uczynili to w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia. Po tym terminie zostaną oni definitywnie z listy członków skreśleni. Wniosek ten jednogłośnie uchwalono.

Na tym zakończono przeszło 3-godzinne obrady, które świadczyły o żywej więzi ogółu udziałowców ze swoim Bankiem Spółdzielczym. R. S.

W związku z rozpoczętym sezonem, przypomina się P. T. Klienci, że
Zakład Artyst. Fotografii
T. KULIGOWSKI
egzyst. od 1920 r. we Włocławku
ulica Tad. Kościuszki 5, telefon 15-20
wykonuje szybko i solidnie
wszelkie prace wchodzące
w zakres fotografii

Ogłoszenia drobne

LODÓWKĘ (chłodnię) domową kupię Włocławskie Młotownie. Kapitulna 4.

TOKARZY przyuczonych na proste roboty zatrudnią Włocławskie Młotownie. Kapitulna 4.

URZĘDNIK potrzebny do prowadzenia listy plac. Zgłoszenia do administracji Gazety lub Fabryka.

POTRZEBNA pomoc domowa do wszystkiego w wieku od 30 do 50 lat. Zgłaszać się ul. Płocka 34.

TANIO I SMACZNIE zjesz i kupisz w nowo-otwartej Pasztecziarni

„POD KWIATKIEM“
Przedmiejska 20, M. Kotarska.

UWAGA! Zawiadamiamy, że z dniem 25 bm. uruchomiliśmy wytwórnię wafli. Wszelkie zamówienia proszę kierować pod adresem: Stanisław Rączkowski i Spółka, Włocławek, Łęska 54/ tel. 17-02.

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową Milicji Obywatelskiej Nr. 3241 na nazwisko Dankiewicz Jan, Chodecz.

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację BKU na nazwisko Dymiński Kazimierz, Włocławek, Barska 48.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację BKU na nazwisko Korpala Stefan, Włocławek, Płocka 66.

UWAGA! Każda pani, której brakuje żywności w spiżarni, niech się zaopatrzy w pasztecziarni „Warszawianka“, na Zapiecku, róg 3-go Maja.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E-1224

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26.

Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10-12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów niezwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODO

WA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.